

34
32
58

PROTOKÓŁ

Warszawa, dnia 4 listopada 1949 r. Sędzia Mag. Irene Skowieczna

, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, przesłuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

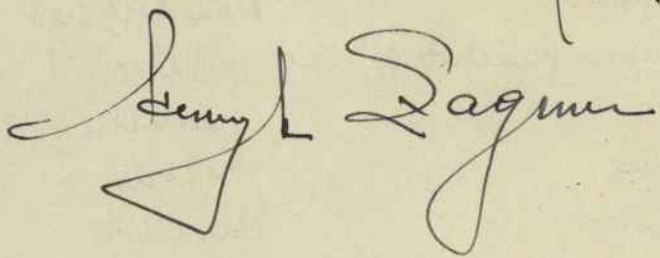
Imię i nazwisko:	Henryk Łaguna
Data i miejsce urodzenia:	13. I. 1890 Prusmyśl w. Warszawskie
Imiona rodziców:	Antoni i Michalina z d. Łamajskie
Zawód ojca:	nauczyciel
Przynaleność państwowa i nar.:	polska
Wyższe:	rymsko - kat.
Wykształcenie:	wyższe
Zawód:	chemik
Miejsce zamieszkania:	Górnoszląska 22 m 74
Karalność:	niekarany.

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał mnie w domu przy ul. Górnoszląskiej 22. Do dnia 5-go sierpnia 1944 roku przebywałem tutaj. Około dnia 3-go sierpnia Niemcy podpalili szpital Ujazdowski, wskomo za to, iż ze sali "inwalidów" padły strąty w kierunku Niemców. Widziałem z okien mojego mieszkania ewakuację szpitala. Dnia 5-go sierpnia wpadli do domu naszego Niemcy - SS-mani stający w sejnie, karali całej ludności gromadząc się w podwórku. Tu oddzielili mężczyzn od kobiet. Kobiety zostały poprowadzone gdzieś w kierunku Cetnia-Kowa, wzięci w ręce wzięci do sejnu. Ponętkowo przez około 3 godz. trzymano nas w niewielkim pomieszczeniu, jednak w tej chwili już nie wiem, co to było za pomieszczenie. Następnie wszystkich starszych mężczyzn,

60 i kilku młodych, w tej liczbie i mój syn Henryk. Łącznie, przeprowadzono w miejscie Sycace sejm ^{między mężczyznami pozostał nadal w dobrzym stanie zdrowia} z ~~sejmem~~ ^{sejmem} ~~habelem~~ ^{sejmowym} ~~stębywałim~~ ^{stębywałim} w liczbie około 100 osób. Warunki były ciężkie. Wieraliśmy na stacjach ~~stacji~~ ^{stacji} ~~dowiadamy~~ ^{dowiadamy} i tożek, po drodze na jednej. Ciężko Niemcy brali nas stacjami do robot na terenie sejmu. Młodzi byli brani codziennie na roboty. Przez całą drogę podnie męgo pobytu na terenie sejmu, nie widzieliśmy, ani nie słyszeliśmy o żadnej epokacji na tym terenie. Około 19-go sierpnia wraz z synem i ~~inną~~ ^{inną} grupą innych mężczyzn zastaliśmy samochodem przewiezieni do domu przepiętego w Pruszkowie.

Na tym protokół zakończono i adcytauro.

Protokolowała:
Jesera Zell



ofl. s. J. Skonieczny